

Sygn. akt III AUa 1660/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Ewa Stryczyńska (spr.)

Sędziowie: SA Genowefa Glińska

SO del. Bożena Lasota

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2016 r. w W.

sprawy M. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o rentę socjalną

na skutek apelacji M. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt XIV U 2786/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

M. Ż. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z 24 maja 2013r. odmawiającej mu prawa do renty socjalnej. W uzasadnieniu odwołujący się podniósł, że przez 11 lat otrzymywał rentę socjalną, której wypłata została wstrzymana z dniem 30 kwietnia 2013r. Świadczenie wypłacane przez organ rentowy stanowiło jego jedyne źródło utrzymania, natomiast stan zdrowia nie uległ poprawie i z czasem również nie ulegnie, gdyż zainteresowany od 3-go roku życia leczył się w Centrum (...) na padaczkę, ma problemy z kręgosłupem, łuszczycę oraz przeszedł dwie operacje oczu. Odwołujący się wskazał, że posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 24 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. Ż., urodzony (...), był uprawniony do renty socjalnej, która miała charakter okresowy i przysługiwała do 30 kwietnia 2013r. W dniu 3 kwietnia 2013r. zainteresowany złożył wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty socjalnej.

Lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych orzeczeniem z 6 maja 2013r. orzekł, że odwołujący się nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

Na skutek wniesionego sprzeciwu sprawa została skierowana do komisji lekarskiej, która w orzeczeniu z dnia 17 maja 2013r. podzieliła stanowisko lekarza orzecznika ZUS nie stwierdzając niezdolności do pracy M. Ż..

Na podstawie tych orzeczeń organ rentowy wydał decyzję odmawiającą M. Ż. prawa do renty socjalnej. Od decyzji tej wnioskodawca złożył odwołanie.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów psychiatry, psychologa i neurologa na okoliczność ustalenia czy odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy, a jeśli tak, to czy niezdolność ta jest trwała czy okresowa z podaniem na jaki okres.

U odwołującego się rozpoznano stan po urazie okołoporodowym w przebiegu porodu przedwczesnego, który spowodował, że powstały objawy uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego w postaci ognisk niedokrwienia, zrostów oponowych, torbieli opony pajęczkiej w tylnej jamie czaszki - co spowodowało, że rozwinęła się: padaczka, napadowe bóle głowy związane z zaburzeniem krążenia płynu międzyrdzeniowego, organiczne zaburzenia osobowości, stan po urazie czaszki z wstrząśnieniem mózgu i złamaniem ściany przyśrodkowej i dolnej oczodołu lewego.

Powód jest częściowo niezdolny do pracy zarobkowej od 1 maja 2013r. na stałe. Dokładne zalecenia dotyczące zatrudnienia powoda i jego uprawnień wyszczególniono w orzeczeniu o niepełnosprawności, które nadal pozostaje aktualne.

Sąd stwierdził, że w aktualnym stanie zdrowia psychicznego skarżący z powodów psychiatrycznych nie jest całkowicie ani częściowo niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej. Może pracować zgodnie z kwalifikacjami.

Pełnomocnik odwołującego się S. P., podtrzymała stanowisko w sprawie i wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych.

W opinii uzupełniającej biegły lekarz sądowy neurolog wskazał, że rozpoznana u wnioskodawcy padaczka nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy z przyczyn neurologicznych. Odwołujący się może pracować zgodnie z zaleceniami dotyczącymi osób chorych na padaczkę - poza wysokością, nie przy maszynach mechanicznych, prądzie elektrycznych, w ruchu itp.

Natomiast biegli lekarze sądowi psychiatra i psycholog wskazali w opinii łącznej, że u M. Ż. rozpoznano organiczne zaburzenia osobowości i zachowania oraz uzależnienie od alkoholu. Jednocześnie stwierdzili, że nasilenie dolegliwości nie powoduje u opiniowanego niezdolności do pracy z przyczyn psychologiczno-psychiatrycznych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przed Sądem oraz przed organem rentowym. W zakresie ustalenia występowania niezdolności do pracy Sąd oparł się w szczególności na dowodach z opinii biegłych sądowych powołanych w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione opinie biegłych: neurologa, psychiatry i psychologa w sposób jednoznaczny pozwalają ustalić, że M. Ż. nie jest całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zdaniem Sądu pierwszej instancji przedstawione opinie są jasne i rzetelne, zostały sporządzone przez osoby o niekwestionowanym poziomie wymaganej wiedzy specjalistycznej oraz doświadczeniu zawodowym. Biegli, w ocenie Sądu, w sposób przekonujący wyjaśnili i uzasadnili poczynione spostrzeżenia i wysnute z nich wnioski, dokonane na podstawie dokumentacji lekarskiej oraz badania odwołującego się. Tym samym Sąd podzielił ocenę stanu zdrowia odwołującego się przedstawioną w opiniach, stwierdził, że ocena ta nie budzi wątpliwości i uznał opinie za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał odwołanie M. Ż. za bezzasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2013r., poz. 982 ze zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

2. osobie, która spełnia warunki określone w ust. 1, przysługuje:

- 1) renta socjalna stała - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała;
- 2) renta socjalna okresowa - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa.

3. renta socjalna okresowa przysługuje przez okres wskazany w decyzji jednostki organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy powołał się na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 27 października 2005r. (w sprawie o sygn. akt I UK 356/04), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena zdolności do pracy wymaga ustalenia stanu zdrowia i jego wpływu na zdolność wykonywania pracy zarobkowej, a poczynienie tych ustaleń wymaga wiadomości specjalnych i z reguły nie jest możliwe do dokonania samodzielnie przez sąd.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych: psychiatry, psychologa i neurologa, uwzględniając rodzaj schorzeń wnioskodawcy, na okoliczność ustalenia czy odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy, a jeżeli tak, to czy jest to niezdolność trwała czy okresowa. Biegli ocenili stan zdrowia odwołującego się i jednogłośnie stwierdzili, że nie spełnia on kryteriów do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy. Biegli przeprowadzili stosowne badania ubezpieczonego oraz przeanalizowali dostępną dokumentację medyczną i akta niniejszej sprawy, zgodnie z przyjętymi w tym zakresie zasadami. Opinie lekarzy specjalistów stanowią, w ocenie Sądu, obiektywny dowód w sprawie, którego odwołujący się skutecznie nie podważył, dlatego też należało je w pełni podzielić, stwierdzając że nie ma podstaw do przyjęcia u M. Ż. całkowitej niezdolności do pracy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołujący się nie spełnia przesłanek warunkujących przyznanie prawa do renty socjalnej, w związku z czym jego odwołanie podlegało oddaleniu. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył osobiście odwołujący się zaskarżając go w całości, wniósł o jego zmianę poprzez przyznanie prawa do renty socjalnej.

W uzasadnieniu M. Ż. podniósł, że rentę socjalną pobierał od 11 lat. Stan jego zdrowia nie uległ poprawie a wręcz się pogorszył, wobec czego powinien nadal korzystać z prawa do renty socjalnej. Powołał się na wypowiedzi medialne dotyczące podstaw nabycia prawa do renty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja M. Ż. jako bezzasadna podlega oddaleniu w całości na podstawie art.385 k.p.c.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny kierował się uprawnieniem wynikającym z art. 382 k.p.c., będąc sądem merytorycznie rozpoznającym sprawę, opierał się na materiale dowodowym uzyskanym w toku całego postępowania sądowego. Sąd Apelacyjny przeprowadził wnikliwą analizę motywów, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie, ocenił prawidłowość przeprowadzonego postępowania dowodowego, trafność subsumcji stanu faktycznego do zastosowanych przepisów prawa, jak również prawidłowość przedstawionych

rozważań, zarówno w sferze poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, oceny zebranych w sprawie dowodów, zastosowanych przepisów prawa, jak też ich wykładni. Analizując zarzuty przedstawione w apelacji odnoszące się do meritum rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny stwierdził ich całkowitą bezzasadność.

Ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako wszechstronne i wystarczające, Sąd Apelacyjny przyjął jako podstawę także własnego rozstrzygnięcia, nie dostrzegając jednocześnie potrzeby ich uzupełnienia na etapie postępowania odwoławczego. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zebranych w sprawie dowodów nie budzi wątpliwości co do jej prawidłowości w zakresie obdarzenia mianem wiarygodności środków dowodowych, przyjętych za podstawę dokonanych w sprawie ustaleń.

Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w zaskarżonym orzeczeniu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego i procesowego w zakresie zarzucanym w apelacji, które mogłyby skutkować wydaniem orzeczenia reformatoryjnego co do istoty sporu, jak również uchybień proceduralnych, które mogłyby stanowić podstawę uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Apelujący nie sformułował wprawdzie zarzutów w sposób formalny, samodzielnie sporządzając apelację nie wskazał przepisów, których naruszenia, w jego ocenie, dopuścił się Sąd pierwszej instancji, jednak należy z jej treści wywnioskować, że przede wszystkim nie zgadza się z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami faktycznymi oraz z wnioskami sformułowanymi przez ten Sąd na podstawie zebranych w sprawie dowodów, w drugiej zaś kolejności zarzuca naruszenie prawa materialnego. Z treści apelacji wywnioskować można, że wnioskodawca nie zgadza się w szczególności z ustaleniem Sądu, że nie jest całkowicie niezdolny do pracy, wobec pogarszającego się stanu zdrowia, który stanowił podstawę przyznania mu renty, z której korzystał do kwietnia 2013r.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do zarzutu procesowego, który w istocie sprowadza się do wskazania na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. należy stwierdzić, że zarzut naruszenia tego przepisu poprzez błędne rozważenie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzanych przez Sąd pierwszej instancji z okoliczności ujawnionych w toku postępowania, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Sąd Apelacyjny ocenia zarzut ten jako bezpodstawny, dzieląc prawidłowo dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i akceptując wnioski wysunięte z tych ustaleń. W szczególności Sąd Okręgowy prawidłowo wyjaśnił wszystkie okoliczności sprawy istotne dla jej rozstrzygnięcia. Ponadto Sąd pierwszej instancji prawidłowo stosując reguły logicznego wywodzenia dokonał oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Z art.233 k.p.c. wynika, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji nie uchybia zasadom wyrażonym w treści powołanego przepisu. W orzecznictwie podkreśla się, że oceny dowodów dokonuje się z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, ważąc moc oraz wiarygodność poszczególnych dowodów.

Podkreślenia wymaga, że strona skarżąca - pragnąc podważyć ocenę dowodów zastosowaną przez Sąd Okręgowy - powinna wykazać istotne błędy logicznego rozumowania, sprzeczność dokonanej przez Sąd oceny z doświadczeniem życiowym, brak wszechstronności, czy bezzasadne pominięcie dowodów, które mogłyby prowadzić do wniosków odmiennych, aniżeli te, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Przy czym skarżący – podnosząc przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów – nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny materiału dowodowego. Niedopuszczalne jest również formułowanie takiego zarzutu opierając go wyłącznie na stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne są wadliwe. Niewystarczające jest także wskazanie stanu faktycznego, który w ocenie skarżącego, odpowiada rzeczywistości, podczas gdy nie ma on oparcia w okolicznościach poddających się obiektywnej ocenie. W niniejszej

sprawie, wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, co czyni zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., niezasadnym.

Z materiału dowodowego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, w szczególności z treści opinii biegłych sądowych wynika, że wnioskodawca nie spełnia jednej z ustawowych przesłanek warunkujących prawo do renty socjalnej tj. całkowitej niezdolności do pracy. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów w postaci opinii biegłych różnych wymienionych wyżej specjalności, jako wiarygodnych, nie budzi żadnych wątpliwości. Opinie te sformułowane zostały przy uwzględnieniu przebiegu schorzeń wnioskodawcy, po wnikliwej analizie dokumentacji medycznej i badaniu odwołującego się, z uwzględnieniem wiedzy medycznej biegłych i ich profesjonalizmu wynikającego z wykonywanego od lat zawodu.

Podkreślenia wymaga, że art. 278 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, jeżeli w sprawie istnieje potrzeba wyjaśnienia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych. W niniejszej sprawie potrzeba taka niewątpliwie zaistniała, gdyż Sąd samodzielnie nie mógł dokonać oceny stanu zdrowia i zdolności do pracy wnioskodawcy. Apelujący tak w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak również w apelacji nie podnosił żadnych skutecznych zarzutów mogących zmienić ocenę powyższych dowodów. W istocie bowiem apelujący ograniczył się do zakwestionowania dowodów z opinii biegłych sądowych, którzy nie podzielili subiektywnych odczuć skarżącego co do rzeczywistego stanu jego zdrowia. Stanowisko skarżącego w istocie sprowadza się do lakonicznego stwierdzenia, że nie zgadza się ze stanowiskiem biegłych, w szczególności neurologa i wnioskami wynikającymi z opinii, nie przedstawiając żadnej przekonującej argumentacji, odwołującej się do obiektywnych wzorców oceny. Wnioskodawca nie przedstawił także żadnych okoliczności uzasadniających konieczność powołania dowodów z opinii innych biegłych, a wobec braku zarzutów mogących skutecznie podważyć profesjonalną wartość przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy dowodów, Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnionych podstaw do uzupełnienia materiału dowodowego z urzędu. Byłoby to uzasadnione jedynie w sytuacji, w której dowód z opinii biegłego uchybiałby założeniom przyjętym w art. 278 § 1 k.p.c., zaś w przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. W przedmiotowym postępowaniu Sąd pierwszej instancji badał trafność decyzji wydanej przez organ rentowy 24 maja 2013r. uwzględniając stan zdrowia wnioskodawcy na tę datę. Sąd bada bowiem prawidłowość wydanej przez organ rentowy decyzji. Wydając w sprawie wyrok Sąd kierując się dyspozycją art. 316 § 1 k.p.c., brał za podstawę orzekania stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, tj. 24 czerwca 2015r., co oznacza, że miał obowiązek uwzględnić te wszystkie dowody, które do tego dnia zostały, w toku postępowania w sprawie zebrane.

Należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, jeżeli opinia biegłego jest kompetentna i przekonująca, Sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii (por. m.in. uzasadnienie wyroku z 21 listopada 1974r.; sygn. II CR 638/74, OSPiKA 1975/5/108). Podkreślić należy, że skarżący nie wykazał braku kompetencji czy kwalifikacji po stronie wypowiadających się w niniejszej sprawie biegłych.

Oczywistym jest wszakże, że nie uzasadnia potrzeby powołania innego biegłego w sprawie okoliczność, że treść opinii powołanego już biegłego jest dla strony, w jej odczuciu, niekorzystna i niezgodna z jej wewnętrznym przekonaniem. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym m.in. w uzasadnieniu wyroku z 10 stycznia 2002r. (sygn.akt II CKN 639/99; LEX nr 53135) specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli dowód taki już został przez Sąd dopuszczony, to stosownie do art.286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie w razie potrzeby. Potrzeba taka nie może jednak wynikać jedynie z niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie Sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni zadowolająca stronę, co jest niedopuszczalne.

Powyższe stanowisko Sądu Najwyższego jest wyrazem utrwalonego poglądu judykatury w kwestii potrzeby dopuszczania kolejnych dowodów w sprawie. Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu znacznie wcześniej wydanego wyroku - 18 lutego 1974r. - (sygn. akt II CR 5/74, niepublik.), w którym stwierdził, że okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiadało się kilku kompetentnych pod względem fachowym biegłych, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za trafne

należy uznać stanowisko, według którego należy zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w znaczeniu stanowiącym podstawę twierzeń strony.

Odmienne stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z opinii wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłoby takiego zdania, jak strona domagająca się powołania kolejnych dowodów.

Podkreślenia wymaga, że powołanie dowodu z opinii biegłego w sprawie ma na celu wydanie rzetelnej, profesjonalnej opinii, w której wymagana jest wiedza specjalistyczna. Zrozumiałym jest, że opinia, której treść jest niekorzystna dla strony, budzi jej niezadowolenie, czy nawet dezaprobatę, co jednakże nie uzasadnia zmiany osoby biegłego, czy powołania dodatkowych tego rodzaju dowodów. Trzeba mieć wszakże na uwadze, że to biegły jest specjalistą, który posiadając odpowiednie wykształcenie, doświadczenie, wiedzę w danej dziedzinie, jest powołany do tego aby wesprzeć Sąd w zakresie wiadomości specjalnych, zgodnie z art. 278 §1 k.p.c.

W tej sytuacji zwykła polemika skarżącego z treścią opinii biegłych specjalistów, których kwalifikacje nie budzą żadnych wątpliwości, podobnie jak rzetelność sporządzonych na potrzeby postępowania opinii, jest chybiona. Apelujący nie wskazał bowiem żadnych okoliczności, które mogłyby skutecznie podważyć wagę i znaczenie sporządzonych w sprawie opinii oraz ich oparcie w obiektywnych faktach, dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia.

Podkreślić także należy, że dowód z opinii biegłego jest przeprowadzony prawidłowo wówczas gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 29 lipca 1999r.; sygn. akt II UKN 80/99, niepublik.). Opinie biegłych, przeprowadzone na etapie postępowania pierwszo-instancyjnego, niewątpliwie wymóg ten spełniają.

Podkreślenia także wymaga, że apelujący otrzymał odpisy wszystkich sporządzonych przez biegłych sądowych opinii i miał możliwość ustosunkowania się do ich treści. Podnoszone przez skarżącego zarzuty zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy i przeanalizowane przez Sąd Apelacyjny. Sprowadzają się one w istocie do kwestionowania wniosków wynikających z opinii, które nie są zgodne z subiektywnymi odczuciami apelującego. Sąd jednakże rozstrzygając sprawę nie może kierować się subiektywnym przeświadczeniem strony, lecz ma obowiązek odwołania się do okoliczności o charakterze obiektywnym.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego w zakresie zarzucanym w apelacji, które mogłoby skutkować wydaniem orzeczenia reformatoryjnego co do istoty sporu.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, odwołujący się nie spełnia warunków uprawniających go do otrzymywania renty socjalnej. Zgodnie bowiem z art. 4 ust.1 ustawy z 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2013r., poz. 982 ze zm.) świadczenie to przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18. roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia; bądź też w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Zgodnie zaś z art. 4 ust. 2 osobie, która spełnia warunki określone w ust. 1, przysługuje renta socjalna stała - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała, bądź też renta socjalna okresowa - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa.

Prawidłowość tezy o niespełnieniu przez wnioskodawcę podstawowej przesłanki wynikającej z przytoczonego przepisu, tj. całkowitej niezdolności do pracy, potwierdził zebrany w sprawie materiał dowodowy. Jak wykazało przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie sądowe odwołujący się nie spełnia tej przesłanki, od której wykazania ustawodawca uzależnił prawo do renty socjalnej, tj. nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Niezależnie od wniosków jednoznacznie wynikających z opinii powołanych w sprawie biegłych należy wskazać, że jak oświadczyła pełnomocnik odwołującego się na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym M. Ż. podejmuje prace o charakterze dorywczym jako kurier lub kierowca. Posiada uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi i podejmuje się wykonywania różnych prac, choćby o charakterze fizycznym.

Tytułem przypomnienia należy jedynie wskazać, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy (por. m.in. uzasadnienie wyroku SN z 2 lutego 2010r.; sygn. II UK 172/09; LEX nr 584202). W powyższym znaczeniu renta socjalna jest więc świadczeniem o charakterze szczególnym. Tymczasem wnioskodawca podejmując się zatrudnienia podlega ubezpieczeniom społecznym, a tym samym może w przyszłości nabyć uprawnienia do świadczeń w razie ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że M. Ż. może w przyszłości złożyć kolejny wniosek o przyznanie prawa do renty socjalnej. Okoliczność ujawnienia się w stanie zdrowia wnioskodawcy nowych schorzeń, o których nadmienia w apelacji, będzie podstawą przeprowadzenia ewentualnych kolejnych badań, które mogą mieć wpływ na innej treści orzeczenie o zakresie niezdolności do pracy. Sąd w niniejszym postępowaniu nie mógł natomiast uwzględnić schorzeń, które powstały, czy ujawniły się po dacie wydania przez organ rentowy decyzji, gdyż istotą postępowania sądowego w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego w przedmiocie odmowy przyznania prawa do świadczenia rentowego, dla którego podstawą jest stwierdzenie niezdolności do pracy, jest weryfikacja prawidłowości wydanej decyzji, w tym oparcia jej na prawidłowo przeprowadzonych ustaleniach faktycznych. Oczywiście jest zatem rzeczą, że podstawę do oceny zasadności decyzji organu, stanowią okoliczności faktyczne, które były możliwe do ustalenia na datę jej wydania, a jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w dniu 24 maja 2013r. (data wydania decyzji) wnioskodawca nie był osobą całkowicie niezdolną do pracy, a tym samym nie spełnił jednej z podstawowych przesłanek nabycia prawa do renty socjalnej. Z tych zatem przyczyn apelacja odwołującego się nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Odnosząc się niejako ubocznie do przywołanych przez apelującego wypowiedzi medialnych na marginesie podnieść jedynie należy, że sąd powszechny rozstrzygając spory, obowiązany jest do stosowania obowiązującego prawa i prawidłowej jego wykładni, zaś wypowiedzi medialne dla treści rozstrzygnięć sądowych nie mogą mieć żadnego znaczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i rozważania prawne Sąd Apelacyjny uznając apelację za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.